

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 MAJA 2010 R.
SNO 22/10

Przewodniczący: sędzia SN Antoni Kapłon.

Sędziowie SN: Marek Sychowicz, Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2010 r. zażalenia wniesionego przez obwinionego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 marca 2010 r., sygn. akt ASD (...)

postanowił: utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podjął zawieszony postępować dyscyplinarne wobec obwinionego sędziego Sądu Okręgowego w stanie spoczynku, w związku z tym, że ustała przyczyna uniemożliwiająca jego prowadzenie. W uzasadnieniu tego orzeczenia ustalono, że ten sam Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt ASD (...), zawiesił postępowanie dyscyplinarne w stosunku do wymienionego wyżej obwinionego do czasu zakończenia postępowania karnego, toczącego się w sprawie o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Nadto Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji ustalił, że po rozpoznaniu apelacji: prokuratora, oskarżonego – obwinionego sędziego i jego obrońcy od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 6 czerwca 2007 r., sygn. akt II K 631/06, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 stycznia 2010 r., sygn. akt XI Ka 1005/07, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając wszystkie apelacje za bezzasadne oraz orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Wobec powyższego Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji uznał, że postępowanie karne o czyn będący również przedmiotem rozpoznania w postępowaniu dyscyplinarnym zostało prawomocnie zakończone, a zatem zaistniały podstawy do podjęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w przedmiocie podjęcia postępowania dyscyplinarnego zaskarżył obwiniony zażaleniem na podstawie art. 22 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. Zarzucił naruszenie przepisów procesowych, mające wpływ na treść orzeczenia poprzez jednostronną ocenę przedstawionych okoliczności oraz subiektywną ocenę przesłanek natury głównie faktycznej i niekorzystną dla obwinionego ich interpretację.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący sformułował zarzuty dotyczące przebiegu postępowania karnego odwoławczego, a nadto wywodzi, że jego obrońca wywiódł w dniu 16 kwietnia 2010 r. kasację od wyroku Sądu Okręgowego, skierowaną do Sądu Najwyższego i zawierającą wniosek, na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., o wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia Sądu karnego. Ponadto obwiniony wywodzi, że biegli lekarze psychiatrzy w opiniach sądowo-psychiatrycznych podkreślają nerwowość w jego poczynaniach i prezentowanie osobowości ze wszech miar nieprawidłowej.

W piśmie z dnia 17 maja 2010 r. (k. 15 akt) sędzia Sądu Apelacyjnego – Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego poinformował Sąd Najwyższy, że nie weźmie udziału w posiedzeniu z uwagi na ważne zajęcia służbowe oraz wniósł o nieuwzględnienie zażalenia obwinionego sędziego i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny zasadnie podjął zawieszone postępowanie dyscyplinarne w sytuacji ustania przeszkody uniemożliwiającej jego prowadzenie w następstwie prawomocnego zakończenia postępowania karnego przeciwko obwinionemu wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 26 stycznia 2010 r., sygn. akt XI Ka 1005/07.

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 28 września 2006 r., I KZP 8/06 (OSN K i W 2006 r., z. 10, poz. 87), postępowanie dyscyplinarne co do zasady toczy się niezależnie od postępowania karnego, także w wypadku jednoczesności i podmiotowo – przedmiotowej tożsamości tych postępowań. Jednakże względ m.in. na ekonomię procesową wymaga zawieszenia postępowania dyscyplinarnego, ale tylko do czasu ukończenia postępowania karnego, na mocy odpowiedniego zastosowania art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

Natomiast po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego Sąd dyscyplinarny powinien podjąć zawieszone wcześniej postępowanie dyscyplinarne, a nawet uwzględnić materiały sprawy karnej w prowadzonym postępowaniu dyscyplinarnym. Prawomocne zakończenie postępowania karnego czyni więc i bezprzedmiotowym i niedopuszczalnym dalsze utrzymywanie stanu zawieszenia postępowania dyscyplinarnego, a to wobec braku istnienia wówczas przesłanek takiego zawieszenia, przewidzianych w art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. Zawieszenie postępowania dyscyplinarnego służy bowiem ograniczeniu do minimum niebezpieczeństwa wydania w odrębnych postępowaniach (karnym i dyscyplinarnym) dwóch odmiennych rozstrzygnięć, odnoszących się do tych samych okoliczności faktycznych i prawnych.

Niebezpieczeństwo takie ustaje jednak po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego, a więc po wydaniu w tym postępowaniu wyroku przez sąd drugiej instancji. Wyrok taki kończy prawomocnie postępowanie karne zgodnie z przyjętą w polskim porządku prawnym zasadą dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Stanowiska tego nie zmienia zarzut podniesiony przez obwinionego sędziego w zażaleniu, że obrońca obwinionego w dniu 16 kwietnia 2010 r. złożył do Sądu Najwyższego kasację od prawomocnego wyroku, wraz z wnioskiem, na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia. Kasacja w postępowaniu karnym jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przysługującym w określonych ustawą sytuacjach od wyroku sądu drugiej instancji, którego wydanie prawomocnie zakończyło już postępowanie karne.

Natomiast podnoszone przez obwinionego sędziego w zażaleniu okoliczności naruszenia przepisów postępowania przez Sąd rozpoznający apelację są bezprzedmiotowe przy ocenie zasadności zażalenia obwinionego, ponieważ tak sformułowany zarzut nie podważa stanowiska zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że postępowanie karne przeciwko obwinionemu sędziemu zostało prawomocnie zakończone, co przesądziło o wystąpieniu podstawy do podjęcia i prowadzenia postępowania dyscyplinarnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny postanowił jak na wstępie.